

Od autora: może o demencji , o Alzheimerze, myślę, że odbiorca coś wyciągnie z lektury...

pytają ile mam lat, nie wiem.
przez pokój przechodzą różni ludzie,
dziwnie się uśmiechają:
widzę córkę Krysi - taka jakaś przerobiona,
Agnieszkę która ciągle zostawia ubrania.

Emilka na mnie krzyczy - umyj ręce z tego gówna!
nie wiem o co jej chodzi, ale myję czeszę się.
ostatnio zjadłam cukierki
Emilka powiedziała Agnieszce, że to były korale,
ale swoje wiem.

dziś sprzątałam w oborze. bałaganu tam było trochę.
jeszcze przymierzę te dwa kapelusze - muszę przecież jakoś wyglądać w kościele,
albo nie, do kościoła nie pójde, bo do kapelusza tylko wysokie obcasy,
a ja na nogach ciągle kapcie.

do pracy pójde, coś tam im powiem to może przyjmą.
Emilka krzyczy: nie nadajesz się nawet do opieki nad dziećmi!
ja tam swoje wiem
Agnieszka tłumaczy Emilce:

zwiotczałe mięśnie, siwy włos

codziennie się przegląda w lalce.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 15.04.2017 08:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.